

Sygn. akt II Ca 122/18

WYROK

1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2018 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z **ograniczoną odpowiedzialnością w G.**

przeciwko **A. C.**

o zapłatę 7.674,28 zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 10 listopada 2017r., sygn. akt I C 2258/17

I. oddala apelację,

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego 900 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 122/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 listopada 2017r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego A. C. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 900 zł z umownymi odsetkami, oddalił dalej idące powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

W apelacji od powyższego wyroku strona powodowa zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 353¹ kc w zw. z art. 58 § 1 i 2 kc, art. 720 kc, art. 65 § 2 kc i art. 3 i ust. 2 pkt 1 ustawy z 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim, art. 385¹ § 1 kc oraz art. 5 pkt 7 ustawy z 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim, a także przepisów prawa procesowego: art. 328 § 2 kpc i art. 233 § 1 kpc. Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 7.674, 28 zł ewentualnie o uchylnie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja strony powodowej nie ma uzasadnionych podstaw, a Sąd Okręgowy podziela także argumentację rozważań uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, nie dostrzegając potrzeby jej powtórzenia, a której to argumentacji zarzuty apelacji naruszenia tak prawa procesowego jak i materialnego, w żaden sposób nie podważają.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy zanegował zasadność żądania strony powodowej w zakresie prowizji, której wysokość przy pożyczce w kwocie 4.000 zł, udzielonej na okres 2 lat, wynosiła 6.560 zł, a zatem (...)kwoty teje należności

głównej, a skarżący w apelacji podjął bezskuteczną próbę podważenia tego stanowiska Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Okręgowego umowa powyższa w zakresie, w jakim nakładała na pożyczkobiorcę obowiązek zapłaty prowizji w wysokości 6.560 zł jest nieważna. Podkreślić bowiem należy, że wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez pożyczkodawcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla pożyczkobiorcy. W sytuacji zatem gdy kwota samej opłaty prowizyjnej stanowiła (...) kwoty wypłaconej pozwanemu pożyczki, udzielonej na 24 miesiące, to nie tracąc z pola widzenia, że powódka prowadziła w zakresie udzielania pożyczek działalność mającą na celu osiągnięcie zysku, uznać należało obciążenie pożyczkobiorcy opłatą prowizyjną w kwocie 6560 zł, za oczywiście zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, co było sprzeczne z ustawą, a w konsekwencji nieważne (art. 58 § 1 kc). W sytuacji zatem, gdy zasadność żądania powyższej opłaty od pozwanego była w niniejszej sprawie sporna i podlega ocenie Sądu, to gdy powód jednak w żaden sposób nie wykazał uzasadnienia dla jej tak znacznej jej wysokości, jego żądanie w tym zakresie było bezpodstawne. Dodatkowo już tylko Sąd Okręgowy zauważył, że ustalona w tejże umowie kwestionowana opłata prowizyjna była jednak istotnie wyższa od opłaty dopuszczalnej, obliczonej na podstawie art. 36 a ustawy z 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (t. j. Dz. U. z 2016r., poz. 1528 ze zm.), określającego pozaodsetkowe koszty kredytu, który to przepis jednak jeszcze nie obowiązywał w dniu zawarcia umowy będącej podstawą żądania powoda w niniejszej sprawie. Z tych zatem przyczyn postanowienie umowy dotyczące ustalenia opłaty prowizyjnej w rażąco zawyżonej wysokości, jako, jak już wskazano, nieważne, nie mogło wywołać skutku prawnego w postaci obowiązku jego zapłaty przez pozwanego, co już czyni zarzuty apelacji bezzasadnymi.

Niezależnie od powyższych rozważań, także w ocenie Sądu Okręgowego istniały podstawy do przyjęcia, w świetle art. 385¹ § 1 kc, braku związania pożyczkobiorcy powyższym postanowieniem umowy dotyczącym wysokości prowizji jako świadczenia należnego pożyczkobiorcy. W myśl bowiem tego przepisu nie wiążą konsumenta postanowienia umowy nawet określające świadczenia główne, gdy nie są sformułowane w sposób jednoznaczny. W umowie zawarte zostało natomiast pojęcie całkowitej kwoty pożyczki, na którą składała kwota do wypłaty wynosząca 4.000 zł oraz prowizja w wysokości 6.560 zł. (§ 2 pkt 1 umowy). Natomiast w § 2 pkt 3 umowy zawarto pojęcie całkowitej kwoty do zapłaty przez pożyczkobiorcę, którą stanowiła całkowita kwota pożyczki i całkowity koszt pożyczki i powyższa kwota do zapłaty została określona na 17.120 zł. Tak więc w umowie zostały zawarte dwie różne kwoty, z których jedna (całkowita kwota pożyczki) zawiera kwotę prowizji w wysokości 6.560 zł., a druga (całkowita kwota do zapłaty) – dwukrotność tej prowizji. W takiej zatem sytuacji trudno jest przyjąć, aby postanowienia umowy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a sprzeczność ta nie została też w żaden sposób wyjaśniona w toku całego postępowania przez stronę powodową. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie ma też żadnych podstaw do przyjęcia, że istotne warunki umowy, w tym odnoszące się do wysokości prowizji, której domaga się strona powodowa, zostały z pozwanym uzgodnione indywidualnie. Pomijając już, że pozwany przeczył takim uzgodnieniom w odpowiedzi na apelację, a powódka faktu takich uzgodnień w żadnym razie nie wykazała, to jej ogólne twierdzenie w odpowiedzi na sprzeciw oraz w apelacji, że kwota prowizji została z pozwanym uzgodniona indywidualnie, pozostaje w sprzeczności z jej innymi twierdzeniami, zawartymi w tych samych pismach, z których wynika, że o ile powód przy zawarciu umowy korzysta z określonego wzorca, to już wzorec ten zawiera szereg elementów zmiennych i pozwany samodzielnie, w sposób nieskrępowany i nieprzymuszony zdecydował, jak podniosła powódka, ile zamierza pożyczyć pieniędzy oraz w jakim okresie zamierza spłacać całość pożyczonej kwoty. Trudno zaś jest sobie wyobrazić, aby pożyczkobiorca nie zadeklarował jaką kwotę pożyczki chciałby w ramach umowy uzyskać i w jakim okresie chciałby i mógł ją spłacić. Zupełnie nieuprawniony jest natomiast wywodzony przez skarżącą z tego wniosek, że już tymi uzgodnieniami pożyczkobiorca ukształtował „całą dalszą, istotną dla pozwanego, treść umowy”. Trudno jest bowiem przyjąć, jak zdaje się uważać skarżąca, że już tylko wnioskując o określoną kwotę pożyczki, spłacaną w określonym okresie, pozwany jednocześnie, tym samym, negocjował i miał jakikolwiek wpływ na kwotę prowizji. Z tych zatem względów zebrany w sprawie materiał, wbrew stanowisku skarżącej, nie dawał żadnych podstaw do przyjęcia, że wysokość prowizji należnej powodce została między stronami indywidualnie uzgodniona.

Także już niezależnie już od powyższych rozważań Sąd Okręgowy, jak już wcześniej wskazano, podziela również rozważania Sądu pierwszej instancji odnośnie wprowadzającego konsumenta w błąd sposobu określenia w umowie

pojęcia „całkowitej kwoty pożyczki”, a której to argumentacji tychże rozważań, zarzuty apelacji także skutecznie nie podważyły.

Ze wskazanych zatem przyczyn podniesione przez stronę powodową w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego jak i materialnego nie miały żadnego uzasadnienia, a tym samym apelacja ta nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Z powyższych zatem względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację (pkt I), a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i art. 391 § 1 kpc (pkt II).